

Nic nie może wiecznie trwać

Doda

Znajomy adres te same schody
I nagle w przestrachu drzwi
A może to wszystko się śni
Zwyczajne kwiaty na parapecie
Po kątach też zwykły kurz
A jeśli to przepadło już
Lęk głuchy lęk na dnie w sercu gdzieś

Wtedy dziwisz się , że tak kocham nie przytomnie
Jakby zaraz świat miał się skończyć
Kiedy pytasz mnie czemu rzucam się jak w ogień
Wprost w ramiona tve myślę sobie

Wszystko może przecież wiecznie trwać
Co zesłał los trzeba będzie zwalczyć
Wszystko może przecież wiecznie trwać
A nasza miłość będzie zawsze nas prowadzić

I tylko cisza i nasze ręce
I myśl boląca jak cierń
A jeśli tak naprawdę jest

Teraz dziwisz się , że tak kocham nieprzytomnie
Jakby zaraz świat miał się skończyć
Kiedy pytasz mnie czemu rzucam się jak w ogień
Wprost w ramiona tve myślę sobie
Wszystko może przecież wiecznie trwać
Co zyskał los trzeba będzie zwalczyć
Wszystko może przecież wiecznie trwać
A nasza miłość będzie nas prowadzić

Wszystko może przecież wiecznie trwać
Co zyskał los trzeba będzie zwalczyć
Wszystko może przecież wiecznie trwać
A nasza miłość będzie zawsze nas prowadzić

Wszystko może przecież wiecznie trwać
Co zyskał los trzeba będzie zwalczyć
Wszystko może przecież wiecznie trwać
A nasza miłość będzie zawsze nas prowadzić